

## WYPOMINKI JUBILEUSZOWE

Od pradziada w Świecie całym,  
Tam, gdzie kończą się upały,  
Gdzie są wszystkie pory roku,  
Jeden problem mieli w oku.  
Jest to problem dobrze znany,  
By mieć swoje cztery ściany.  
I do tego dach nad głową,  
Ze sto cali nad podłogą.  
Wielu ludzi się trudziło,  
By zasadą prostą było:  
Jest rodzina - jest mieszkanie,  
Bez czekania długo na nie.  
Tylko kto je wybuduje?  
Kto wszystkiego dopilnuje?  
Komu państwo wszak ludowe  
Da kapitał na budowę?  
Władza rzekła niepodzielnie,  
Inwestorem są spółdzielnie.  
Pół wieku mija od tamtej chwili,  
Gdy Łaskowiaczy ją założyli.  
Niemal czterdziestu założycieli,  
Wybrało swoich przedstawicieli,  
Którzy nie tracąc już ani chwili,  
Do Sądu w Łodzi wniosek złożyli  
Ten potwierdzając to ważne zdarzenie  
Zwrotnie na ich ręce dał Postanowienie,  
W którym to zatwierdził członkowskie udziały  
Oraz pierwsze władze, by na czele stały.  
Bo mieszkać w blokach wielka wygoda,  
Jest ogrzewanie i prąd i woda,  
Ścieki z mieszkania same spływają,  
O !ciałkach i dojściach także pamiętają.  
Gdy się rozniosła wieść o ŁSM-ie  
Wnet liczba członków wzrosła szalenie.  
Więc już w połowie kolejnego roku,  
Rozpoczęto budowę numer jeden bloku.  
By już we wrześniu roku następnego,  
Wręczyć pierwsze klucze do lokalu swego.  
Tak się zaczęło i rok po roku  
Jak grzyby rosły nowe domy wokół.  
Na Sobieskiego i te w Zelowie,  
Przy czym te ostatnie „odpłynęły” sobie.  
W połowie dekady weszła wielka płyta  
Razem z nią Sieradzki Kombinat zawitał.  
Miasto przekazało Wam nowe,  
By na Batorego rozpocząć budowę.  
To już drugie osiedle w takim wymiarze,  
Dla kolejnych rodzin to spełnienie marzeń.  
Obok pawilony jak tradycja każe  
I parkowa zieleń, parkingi, garaże.  
Stary Łask nowego wyrazu nabiera,  
Centrum rozrasta, prowincję wspiera.  
Kolejne tereny są na Mickiewicza,  
Tempo inwestycji tutejszych zachwyca.

Kilka razy w roku bloki oddawali  
I dziesiątki mieszkań ludźmi zasiedlali.  
Po dwudziestu latach na parterze w bloku  
Spółdzielnia zyskała i dla siebie lokum.  
Znacznie to warunki pracy poprawiło,  
Bo przecież zasobów nie mało już było.  
Wszystkie duże działki aż po tory same  
Były przez Spółdzielnię wnet zabudowane.  
Stąd dla kontynuacji czyniono wybory:  
Tory są przeszkodą – idziemy za tory.  
Tam pod samym borem – jak gminna wieść niesie  
Są piękne tereny nazwane „Przylesiem”.  
W ekspresowym tempie bo to ważna sprawa  
Na tymże osiedlu powstała enklawa.  
To ostatnie bloki, które udało się zbudować,  
Zanim budżet państwa przestał kredytować  
Lokatorom – koniec, tylko właściciele  
I chętnych wśród członków zostało niewiele.  
Wtedy to spółdzielnie przestały budować  
Developer zaczął na rynku panować.  
W naszym województwie tu podkreślić chcę,  
Dalej inwestują ponoć tylko dwie.  
Jedną z nich jest złota jubilatka nasza  
Co ceną i jakością swych usług zaprasza  
I tak w kilku zdaniach kalendarium całe,  
Tym, co ją tworzyli pragnę oddać chwałę:

Pan Kazimierz Rapczyński

On to ją wymyślił, On to ją założył i przez dziewięć latek wszystkiemu przewodził.  
Dzisiaj Ciebie nie ma tutaj zrazem z nami, lecz o Twych zasługach zawsze pamiętamy.

Pan Mirosław Bogus

Przewodził Spółdzielni przez trzydzieści lat. Ona to i miasto – to był jego świat.  
Zasłużony wielce, wszyscy go kochali. Kiedy od nas odszedł – to ulicy jednej imię jego dali.

Pan Ireneusz Nowakowski

Od lat dwunastu tu prezesuje, w zarządzie ćwierć wieku zasiada.  
Na jego ręce ślę gratulacje – bo tak to przecież wypada.

Inni

Tam wymieniłem tylko liderów, lecz ważna cała drużyna,  
Co pracowała przez lat pięćdziesiąt, by piękny dzisiaj był finał.

Podsumowanie

Tysiące ludzi w tych domach mieszka, w które Spółdzielnia inwestowała,  
W każdym z nich przecież drobina serca i kropla potu została.  
I radość wielka wszystkich rozpiera, gdy spojrzeć sobie wieczorem  
Jak palą się w oknach światełka, rodziny zaś siedzą za stołem.

Życzenia

Złote gody – piękna sprawa, gratulacje i zabawa.  
STO LAT – wszyscy zaśpiewamy, jubileusz przecież mamy.

Niech Wam sprzyja cały świat przez następne tysiąc lat.

Z koleżeńskim pozdrowieniem – Ryszard Broda

Łask, dnia 18 listopada 2015 r.